

SŁOWO

WILNO, Środa 18 stycznia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BANGWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KŁECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 MIERÓW — Ejdelman.
 MIESZKÓW — ul. Ratuszowa — Księgarnia „Jawzińskiego”.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalski.
 N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 SIŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
 WÓŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. w numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

Zmiany w dyplomacji

(Pierwsze uwagi)

Wiadomość o zmianach, jakie zapadła pałacą tu „kwestię Unji”. Nie można so na stanowiskach ambasadorów przy Watykanie i w Paryżu, przyciągnie na dłuższą chwilę powszechną uwagę. Ustąpienie ministra Chłapowskiego, nie jest niespodzianką: wielokrotnie już dochodziły głosy, że tych niemal już osiem lat na Avenue Tokio było dla naszego ambasadora nietylko długim okresem tem cięższej, im bardziej odpowiedzialnej służby dyplomatycznej Państwa, ale i połączonych z nią, nadmiernie wielkich wydatków. Wszyscy wiedzieli dobrze, że nigdzie tak, jak nad starą, tradycyjną Sekwaną grze dyplomatycznej nie towarzyszy nieodzownie koszt: — coś tam jakby pozostało w powietrzu z wielkich dni Wersalu i majestacyjnych posłuchań „Króla Stołca”. Wszyscy też wiedzą, że jeśli polska ambasada umiała w nowej formie podtrzymać tradycję rzymskie Jerzego Ossolińskiego, — to działało się to, jak i wówczas z hojnym uszczerbkiem majątku naszego reprezentanta.

Jest to zaledwie szkic, jest to parę pierwszych, bezpośrednich uwag, jakie uważamy za stosowne napisać już teraz na marginesie wczorajszej depeszy. Na miejsce ambasadora Chłapowskiego przychodzi z równorzędnego stanowiska przy Watykanie hr. Władysław Skrzyński. Wysełdł on z dawnej austriackiej szkoły dyplomatycznej. Przy Watykanie znalazł się już w tych latach, gdy u nas poczęto rozumieć, że jeśli nasz parlament tym nie może uniknąć nieodzownego zmieniania ministerjum, co kilka tygodni, a z tem generalnego remu-ménage'u we wszystkich urzędach — to jednak możeby przynajmniej kulturalnemu Zachodowi oszczędzić stałego widoku tych objawów postępu. W takiej trzeźwienia godzinie znalazł się hr. Skrzyński w Rzymie. W kołach byłych dyplomatów szkoła austriackiej przeprowadzano niejako krotkie paralele pomiędzy nim a jego bratem stryjczym ś. p. Aleksandrem. Uderzało, że wypadła ona zawsze podobnie. Władysław Skrzyński — mówiono — to był dyplomata starej marki, dyplomata, nie polityk. Aleksander Skrzyński łączył dyplomację z polityką.

Był człowiekiem, który trybunę oratora przedkładał nad konferencje, nad ciszone, zdaleka od reportera, zdaleka od obiektywu pourparlers negocjacyjne. Władysław Skrzyński jest tego przeciwnym. Przychodzi z Watykanu: Watykan to jest dziwna placówka w dyplomacji. Do kanonów szkolenia dyplomatów należy, by otarli się oni w młodości o staż sekretarski w tem mocarstwie o paru kilometrach kwadratowych przestrzeni, a setkach milionów poddańców. Do zwyczajów dyplomacji należy, że na szefów watykańskich placówek idą ludzie starsi, często starzy, o bardzo dużym i bardzo specjalnym wyrobieniu; zaryzykuję omówienie, nie dla wszystkich jasne: o wielkiej kulturze negocjacji. Kurja rzymska jest dziedziną wszystkich tradycji Senatus romani. — Taki człowiek odchodzi z nad Tybru.

Przed faktem nominacji hrabiego Franciszka Potockiego na stanowisko ambasadora Rzplitej przy Stolicy Apostolskiej możemy tylko uchylić głowy. Niewątpliwie w osobie kilkuletniego szefa wydziału departamentu wyznani w Ministerstwie W.R. i O.P. przechodzi na tamtą placówkę człowiek, który te wszystkie trudne i rzadkie walory, jakie mieć winien nasz reprezentant przy Watykanie, łączy z jeszcze jednym, niezmiernie zwłaszcza dla nas, na Wileńszczyźnie, ważnym: oto w przeciwieństwie do od lat żyjącego zagranicą, świetnie z jej stosunkami obznajmionego hr. Skrzyńskiego, ale oddalonego skutkiem tego właśnie od stosunków w kraju, hr. Potocki zna je nawskroś dzięki swej poprzedniemu stanowisku, zna najwęższą, najboleśniejszą, najbardziej

ŁONDYN. PAT. Lloyd George obchodzi dziś 70-tą rocznicę urodzin. Zapytany czy zamierza jeszcze powrócić do kierownictwa partji, oświadczył, że nie zamierza objąć stanowiska lidera, ale że nie ustanie w dawaniu krajowi swych rad i wskazówek, niezależnie od tego, czy znajda one uznanie, czy nie.

SCHRONISKO ŚW. BERNARDA W TYBECIE

ZURYCH. PAT. Zakonnik z klasztoru na przełęczu św. Bernarda O. O. Melly i Oomom w towarzyszywie dwóch nowicjuszy udali się do Tybetu, by założyć tam schronisko i klasztor na wysokości 4500 metrów na przełęczy Si La, przez którą prowadzi uczęszczana droga karawanowa. Nowa placówka również ma być nazwana schroniska św. Bernarda.

Min. Pieracki odpiiera zarzuty opozycji

Dalszy ciąg obrad Komisji nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA. PAT. — W dalszym ciągu obrad wczorajszych sejmowej komisji budżetu wczorajszego dnia obradowano o budżecie. Minister spraw wewnętrznych Pieracki, dając wyczerpujące wyjaśnienia w kwestjach, poruszonych w toku dyskusji.

Szczególnie ostre zarzuty spotkało, jak co raz, stosowanie przepisów o stowarzyszeniach, zgromadzeniach i przepisów prasowych O. W. P.

Struktura OWP była pod względem prawnym nieuregulowana, bo raz chciało uchodzić za stronnictwo polityczne, raz za stowarzyszenie. W programie oficjalnym OWP zakreślono sobie hasła, które z początku nie budziły nieufności, lecz pod pokrywką tych haseł przyszywały inne tendencje. Minister wymienia różne wypadki, w których występowali członkowie OWP, jak zerwanie godła państwowego, przygotowanie ruchów bezrobotnych, zaburzenie porządku imienia Marszałka Piłsudskiego, różne awantury uliczne przy obchodzie święta niepodległości, odezwę, ulotki. Te wykroczenia skłoniły władzę do rozwiązania OWP w tych województwach, gdzie były te wypadki.

POLICJA I STRAJKI
 Przechodząc do spraw policji, stwierdza p. minister, że każde nadużycie jest najostrejszą karą i oddawane sądom. Co się tyczy strajków, to jeżeli strajk jest polityczny, t. j. wymierzony przeciw państwu, nie może być tolerowany, jeżeli zaś ma charakter ekonomiczny — to władze bezpieczeństwa nie wtrącają się, dopóki nie dochodzi do eskcesów.

UKRAJNCY I BANDY POLESKIE
 W sprawie ukraińskiej i w ogóle mniejszości narodowych rząd stoi nadal na stanowisku wyrażonym w deklaracji ministra z dnia 16 stycznia. Ogólna linja współpracy polsko-ukraińskiej musi być przeprowadzona, czy to się podoba, czy nie podoba z tej i tamtej strony. Istnieją poważne trudności i chwilo- we podrażnienia z powodu ubolewania godnych wypadków w Małopolsce Wschodniej. Minister stwierdza jednak, że zwłaszcza przy-

Sytuacja w rolnictwie

PRZEMÓWIENIE MIN. LUDKIEWICZA
 WARSZAWA. PAT. Sejmowa komisja budżetowa na wczorajszym posiedzeniu rozpoczęła debatę nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

POGLEBIENIE KRYZYSU
 Zabrał głos minister rolnictwa Ludkiewicz.

Kryzys światowy w roku bieżącym pogłębił się. Pogorszyły się warunki popytu oraz stosunki finansowe — kredytowe. W naszym bilansie handlowym mamy spadek eksportu rolniczego w 11 miesiącach 1932 roku o 375 milionów zł., czyli 49,6 proc. Najbardziej dotknął ten spadek artykuły żywności. Eksport masła spadł o 93 proc., miodu o 87,1 proc., miodu o 87,1 proc., miodu o 87,1 proc. Musimy być przygotowanymi na to, że ceny artykułów rolniczych nadal pozostaną niskie.

Obniżono stopę procentową Banku Polskiego, stopę legalną i bankową oraz procent od długów pieniężnych małej własności rolnej. Ustawa z 20 grudnia 1932 roku obniża oprocentowanie niektórych wierzytelności długoterminowych.

STOSUNKI HANDLOWE, IZBY ROLNICZE, PARCELACJA

Wielką uwagę rząd przywiązuje do rozbudowy maszyn stosunków handlowych. Wzięliśmy udział w organizacji porozumienia międzynarodowego w sprawie handlu drzewnego. Proponujemy politykę wspólną państw bloku rolniczego. Pod koniec roku 1932 ogłoszono nową taryfę celną, która ma wejść w życie w październiku 1933 roku. Łącznie z tem Polska musi zrewidować większość dotychczasowych traktatów handlowych. Dalszym krokiem pomocy rolnictwu była akcja, ułatwiająca rolnikom obsługę kredytową. Niedługo nastąpią dalsze etapy ustawodawstwa finansowego — rolnego.

W najbliższym czasie nastąpi wprowadzenie w życie Izby Rolniczych. Izby Rolnicze będą najsilniej związane z dobro- wolnymi organizacjami rolniczymi i samorządem terytorjalnym.

Akcja parcelacyjna odbywająca się na podstawie ustawy z 1925 roku nie mogła dać dobrych wyników, gdyż ta kompromisowa ustawa powołała do życia szereg gospodarstw nieudanych.

FATALNY STAN PRODUKCJI DRZEWNEJ

Stan produkcji drzewnej przedstawia się tak źle, że wymaga środków dla przywrócenia rentowności produkcji leśnej. Produkcja drzewna ZSRR stale wzrasta i doszła do 324 milj. mtr. sześciennych. Rolnicy wieś są w zakresie polityki drzewnej specjalne zarządzenia, mogące utrzymać dotychczasowy stan posiadania na rynkach zagranicznych. Jeżeli jednak lasy państwowe, mimo najgorszych obecnie koniunktury i warunków, przyniosą skarbów dochodów, dają robotnikom zatrudnionym i powiększą możliwości eksportu Polski, to widocznie gospodarstwa w nich nie jest tak źle, jak niektórzy zarzucają.

Zniżka taryfy przewozu artykułów rolniczych

WARSZAWA. PAT. Ministerstwo Komunikacji przysłało znaczne zniżki na przewóz artykułów rolniczych poza zniżkami, wprowadzonymi już swego czasu.

Nowe zniżki taryf kolejowych dla rolnictwa ogłoszone zostaną w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Taryf” ministerstwa komunikacji i zaczną obowiązywać od dnia ogłoszenia.

I tak na przewóz zboża, masion, roślin strączkowych do 100 km. zastosowana będzie zniżka 25 proc.

Na przewóz zboża i maki powyżej 100 km. — 10 proc. zniżki, — ziemniaków 16,7 proc., otrębów, kukurzy i t. p. paszy treściwej do 100 km. — 20 proc., ponad 100 km. — 10 proc., — grochu, fasoli do zagłębia węgłowego — 30 proc., — przesyłek wagonowych mleka do większych ośrodków spożywczych 18,1 proc., — 2 nych,

w przesyłkach drobnicowych 25 proc., — drobiu żywego i bitygo 20 proc., — sera krowiego 41,2 proc., — sadzonek, szczepów i drzewek owocowych leśnych i ogrodowych 30,3 proc.

Dalsze zniżki wynoszą na: Konopie i len niemieckie na eksport 68,1 proc., — len i konopie niemieckie lecz nie czesane na eksport 23,2 proc., — pakuly na eksport 49,4 proc., masłona i sadziaki na eksport 30 proc., jaja w przesyłkach drobnicowych 15 proc. zniżki.

Znaczne zniżki przysłały przesyłki przewoźne sztucznych nawozów: dla wapnia nawozowego 20 proc., nawozu potasowego do 10 proc., i to na odległość do 600 km., — zaś ponad 600 km. zniżka wynosi 21,8 proc. Zniżka dla superfosfatu wynosi 10 proc.

Do konkursu stanęły ogółem trzy kwartety, jeden warszawski i dwa lwowskie. Obecna nagroda jest nagrodą przechodnią. Następnym konkursu odbędzie się w marcu roku przyszłego.

ULANI ZAMORDOWANI W 1920 R.
 RÓWNE. PAT. W miasteczku Klewań niedaleko Równego, na podwórzu jednego z mieszkańców, odkryto przed kilku tygodniami szczątki zwłok trzech ulanów polskich, zamordowanych w czasie najazdu bolszewickiego w r. 1920. W dniu dzisiejszym z inicjatywą Zw. Strzeleckiego odbył się uroczysty pogrzeb ofiar barbarzyństwa. W pogrzebie wzięli udział batalion honorowy żołnierzy, z orkiestrą, oddział Zw. Strzeleckiego, osadnicy wojscy i tłumy miejscowej ludności polskiej i ukraińskiej.

Porty bałtyckie zamarzyły tylko Gdynia wolna od lodów

GDYNIA. PAT. — Według danych oserwatorium Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni, o rzędu portów bałtyckich, które wskutek ostatnich mrozów zamarzyły, przybyła Kłajpeda, — Dojazd do portu utrzymują lodolamacze.

W Niemczech lodolamacze pracują w Królewcu, Szczecinie, Warnemuende i Sztalsundzie.

Gdynia jest wolna od lodu i żegluga odbywa się bez przeszkód.

Obniżka cen prądu elektrycznego

WARSZAWA. PAT. Podjęta ostatnio przed tygodniem przez ministerstwo spraw wewnętrznych akcja ryczałtowego obniżenia cen prądu elektrycznego przez elektrownie w Polsce, dała pozytywne wyniki, gdyż producenci ze swej

strony wyrazili już zasadniczą zgodę. W ten sposób zatargi o ceny prądu, które były powodem t. zw. strajków abonentów elektryczności ustają.

— o —

Trzy wyroki śmierci

SKAZANIE MORDERCÓW KS. MOSTOWSKIEGO—WOJCIECH KNAPIK

POZNAN. PAT. — Dzisiaj o godzinie 14-ej sąd doraźny wydał wyrok przeciwko 2 mordercom ks. Masłowskiego, Bednarczykowi i Greckiemu. Sąd uznał obu oskarżonych winnymi zarzucanej im zbrodni morderstwa rabunkowego na osobie ks. Masłowskiego w dniu 30 grudnia r. ub. i rabunku z bronią w ręku na osobie 18-letniego Liedtkego, na szosie pod Środą dnia 2. i. rb. i skazał obydwu na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca oskarżonych zgłosił na ręce przewodniczącego trybunału prośbę o łaskę do P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Bezpośrednio potem prokurator połączył się telefonicznie z kanclerzją cywilną P. Prezydenta i przedstawił prośbę skazanych.

Obrońca oskarżonych zgłosił na ręce przewodniczącego trybunału prośbę o łaskę do P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Bezpośrednio potem prokurator połączył się telefonicznie z kanclerzją cywilną P. Prezydenta i przedstawił prośbę skazanych.

Przeciw nadmiernym wymiarom podatkowym

DOTOSŁY OKÓLNIK MIN. SKARBU WSPRAWIEWYMIARÓW PODATKOWYCH

Min. Skarbu rozesało do izb i urzędów skarbowych doniosły okólnik w sprawie wymiarów podatkowych.

W wyniku przeprowadzonych z ramienia Min. Skarbu inspekcji urzędów skarbowych stwierdzono, iż niejednokrotnie urzędy skarbowe wymierzają podatnikom, którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych lub ksiąg gospodarczych, podatek przemysłowy od obrotu i dochodów w wysokości wymiaru ustalonego z r. ub., bądź też nawet w wysokości wyższej aniżeli w latach poprzednich.

Stwierdzono przeto, że tego rodzaju wypadki urzędy skarbowe nietylko nie posiadają konkretnego materiału w postaci odpowiednich informacji, lecz i bez tego nie przeprowadzały uprzednio żadnych dochodzeń, któreby uzasadniały wyższe wymiary.

TELEGRAMY

WYROK W SPRAWIE TRAMWAJARZY

WARSZAWA. PAT. W dniu dzisiejszym warszawski Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie likwidacji tramwajarzy, oskarżonych o działalność antypaństwową, w czasie strajku tramwajarzy w roku 1931. Sąd skazał głównych oskarżonych Stefana Ostrowskiego na 5 lat więzienia, Aleksandra Kłosa na 4 lata, Jana Maleckiego i Władysława Skrzypka i Marię Chęcińskiego każdego na 3 lata oraz Stanisława Zawadzkiego i Jana Chudego po 2 lata więzienia. Pozostałych oskarżonych Sąd uwolnił.

KONKURS KWARTETÓW POLSKICH

WARSZAWA. PAT. Na odbytym w sali koncertowej Konserwatorium pierwszym konkursie polskich kwartetów smyczkowych — jury pod przewodnictwem rektora Eugenjusza Morawskiego przyznało pierwszą nagrodę kwartetowi polskiemu Towarzystwa Muzycznego w Łwowie, w składzie: Henryk Czapliński i skrzypce, Marek Ra II skrzypce, Marian Łobzowski, altówka, Piotr Przeszycki, wiolonczela.

Do konkursu stanęły ogółem trzy kwartety, jeden warszawski i dwa lwowskie. Obecna nagroda jest nagrodą przechodnią. Następnym konkursu odbędzie się w marcu roku przyszłego.

ULANI ZAMORDOWANI W 1920 R.

RÓWNE. PAT. W miasteczku Klewań niedaleko Równego, na podwórzu jednego z mieszkańców, odkryto przed kilku tygodniami szczątki zwłok trzech ulanów polskich, zamordowanych w czasie najazdu bolszewickiego w r. 1920. W dniu dzisiejszym z inicjatywą Zw. Strzeleckiego odbył się uroczysty pogrzeb ofiar barbarzyństwa. W pogrzebie wzięli udział batalion honorowy żołnierzy, z orkiestrą, oddział Zw. Strzeleckiego, osadnicy wojscy i tłumy miejscowej ludności polskiej i ukraińskiej.

NOWE UTWORY PADEREWSKIEGO

PARYŻ. PAT. W dniu 18 stycznia Paderewski wyjechał z Cherbourg na pokładzie okrętu „Berenzaria” do Nowego Jorku. Paderewski udzielił w miastu współpracownikowi „Paris — Soir”, przytoczonym między innymi oświadczył, że w ciągu ostatnich 2 miesięcy, przebywając w swej posiadłości w Szwajcarii, intensywnie pracował.

Nowe swe utwory zamierza odegrać w Stanach Zjednoczonych. Poza tem Paderewski wykona utwory Bacha, Beethovena, a przede wszystkim Chopina.

Program Paderewskiego obejmuje ponadto dawne jego utwory, jak sonaty i symfonie oraz słynny menuet klasyczny, znany już na całym świecie. W maju b. r. Paderewski zamierza przybyć jeszcze raz do Paryża.

LOTNICZY, KTÓRE ZGINĘŁY W DZUNGLI

NAIROBI. (Afryka), Pat. Dwa lotnicy angielskie, Page i Salebarker, które jak donoszone zostały odnalezione w dzungli, doniosły w czasie przysyłanego zdjęcia obrażeń. Page ma zranioną nogę, zaś Salebarker ma poranną rękę. Lotnicy przewieziono do szpitala w Nairobi.

NIEBYWAŁE MROZY W HISPANII

PARYŻ. (PAT). Fala zimna jaka panuje od kilku dni nad północną i środkową Hiszpanią, przybrała dziś znacznie na sile. Termometr wskazuje minus 18 stopni. Opady śnieżne są bardzo obfite. W Madrycie warstwa śniegu wynosi 10 cm. czego od wielu lat nie notowano.

CYKLON NAD LIZBONĄ

PARYŻ. PAT. Nad Lizboną szalał ubiegłej nocy cyklon. Wicher powyrwał drzewa z korzeniami, stupy telegraficzne i porwał dachy z wielu domów. Statki zakotwiczone w porcie lizbońskim, znacznie uciążliwie wskutek burzy. 6 mniejszych okrętów zatono. Z trudem zdołano uratować ich załogę.

WŚCIEKŁY SZAKAL

BASSIRAH. PAT. Wściekły szakal — pogryzł 15 osób i kilka sztuk bydła. Pożasane osoby odwiedziło na kurację do instytutu pastewniczego w Badgadzie.

POŻAR W OZAROWIE

RÓWNE. PAT. W Ozarowie, w fabryce wyrobów drzewnych wybuchł groźny pożar, który strawił cały oddział formierów wraz z magazynem i maszynami. Same zniszczone przez pożar maszyny fabryczne kosztowały 168 tysięcy dolarów. Ustaleniem przyczyn pożaru zajęły się władze śledcze.

— o o o —

Kto wygrał 200 tysięcy?

WARSZAWA. PAT. Państwowa Loteria Klasowa: Główna wygrana 200 tys. złotych padła na Nr. 4.291. Wygrana 15 tys. złotych los Nr. 97.587.

SILVA RERUM Uroczyste ogłoszenie bulli o Roku Świełym

O połączenie pocztowe i telegraficzne Mandzurji ze światem WIRZE STOLICY ZARĘCZNY NA CZASIE

Już zaznaczyliśmy, iż sprawa państwowej nagrody literackiej zaczyna poruszać świat literacki. No, bo otrzymaliśmy nagrody, chociażby i kryzysowo obcięte, ma niemałe znaczenie, jako wyróżnienie wyjątkowo zaszczytne, i jako znaczny zasitek materialny. O charakterze państwowej nagrody literackiej szczegółowo informuje „Gazeta Polska” (15).

Szeroki ogół nie dość jasno zdaje sobie jeszcze sprawę, jak pisarze w porozumieniu z czynnikami rządu, oraz samorządu pojeły i w czyn wcieliły dość trudny problem rozdawania nagród. Nie rozumie się jeszcze i nas do czego zmierzają, kogo mają odznaczyć i za co poszczególne miasta, co zaś ma na oku nagroda Rzeczypospolitej.

Nagroda Rzeczypospolitej ma już swoją tradycję. Przy rozdawaniu pierwszeństwa chodzi tu o najlepsze dzieło w przeciągu 3-4 lat ostatnich bez względu na gatunek twórczości (proza, poezja, dramat, wielka publicystyka). Tak więc fundator nagrody tej (którym jest w danym wypadku Rzeczypospolita) ma na myśli pobudzenie bieżącej twórczości i podkreślenie w tej twórczości najwyższych etapów, osiągniętych za trzy ostatnie lata. Dopiero na drugim miejscu uwzględnić się przy udzieleniu nagrody Rzeczypospolitej sprawę tak zwanego całokształtu twórczości literackiej.

Wszystkie laureaci Rzeczypospolitej zostali uwiecznieni nie za całokształt swojej działalności pisarskiej, lecz za poszczególne dzieła. Nagroda państwowa, jako ogarniająca wszystkich pisarzy polskich, ma więc specjalne zadanie i różni się pod tym względem od nagród regionalnych. Całkiem inną zasadą przyjęta została przy rozdawaniu nagród poszczególnych miast polskich. Tu właśnie wzięto pod uwagę całokształt działalności pisarza. Miasta zwracają więc uwagę na syntetyczny profil całego dzieła literackiego, uważając, iż takiego a nie innego twórcę przez nadanie nagrody literackiej narzucają uwagę mieszkańców, lecz równocześnie wiążąca poniekąd ze sobą.

Nagrody więc poszczególnych miast, zgóry ograniczając ilość kandydatów do osób, bezpośrednio związanych z odpowiednim terenem, wyrażają uznanie nie tylko za znakomitą działalność pisarską, ale i poniekąd za służbę piórem na rzecz ściśle określonych terenów. Tu więc może znaleźć ujście nie tylko upodobanie literackie, społeczne, lecz nawet (w szerokim zakresie) pewna tendencja polityczna. Świadczy o tym poszczególne nagrody i tak nagroda miasta Sosnowca (niestety, już nieistniejąca) przyznana Andrzejowi Strugowi, czy miasta Poznania, Romanowi Dmowskiemu.

Rzecz jasna, iż posiadanie wszystkich sądów konkursowych o tendencję, byłoby niesłuszne i krzywdzące. Przeciwnie: łatwo jest wskazać na wyjątkową bezstronność sędziów. Tak np. Łódź przyznała nagrodę Świętochowskiemu, Brücknerowi i Tuwimowi. Poważnie zachowuje się i Warszawa, nie uznająca różnic dzielnicowych.

Poza nagrodą państwową, wieniec najlepszej dzieła trzeciego, najwyżej pod względem braku uprzedzeń regionalnych i wszelkich holdów dla „tutejszości” utrzymała swój kurs nagroda literacka Warszawy, odznaczając, bez różnicy dzielnicowej pochodzenia pisarza, tak odmiennego typu, jak Sieroszewski, Weyssenhoff i Orkan.

Któż w bieżącym roku zdobędzie nagrodę państwową? — Jeżeli sądzić podług wyników ankiet, zorganizowanej przez ABC, czy nie największe szanse będzie miała Dąbrowska.

A co jest w Wilnie? — Ach, niema chyba w żadnym mieście na świecie tylu „zasłużonych pisarzy”, ile wykazuje nasza ankietka, ale nienawie i... nagrody!

NAJLEPSZE
ZANIEOBANE
I ZNISZCZONE
udelikatnia natchnialstwo, wybiela,
chroni od łuszczenia i odzieblenia
KREM PRAKATÓW
PERFECTION
Do nabycia w pierwszorzędnych perfumeryach szlachetnych.

W niedzielę o godz. 10 w sali tronnej Watykanu kierownik kancelarii Apostolskiej, Mgr. Bianchi - Cagliesi, przedstawił Ojcu św. tekst bulli, ogłaszającej jubileusz prosiąc o zezwolenie na jej publiczne ogłoszenie.

ODCZYTANIE BULLI

Bulla odczytana została uroczystie w atryum bazyliki św. Piotra w obecności kapituły watykańskiej i licznych rzesz wiernych. Nosi ona datę szóstej stycznia i przypomina zapowiedź Roku Świętego podaną w Przemówieniu Wilegijnem. Dalej bulla mówi, że chociaż nauka nie potrafiła z całą pewnością stwierdzić datę roku Śmierci Pańskiej, niemniej jest pominąć milczeniem wspomnienia cudownego dzieła Odkupienia, dlatego też Ojciec św. wyzwa ludzi na odwrócenia myśli od spraw, którymi cały rok się zajmują i rozważania, zwłaszcza w Wielki Piątek, Męki Pańskiej.

W ciągu Roku Jubileuszowego całokształt wity odpust: uzyskany być może tylko w Rzymie, to też Ojciec św. wyzwa wiernych, by jaknajbardziej przybywali do Rzymu, gdzie przechowywane są największe relikwie, związane z Męką Pańską, gdzie jest stół Ostatniej Wieczerzy.

Posiedzenie Komit. Obchodu 70-lecia Powstania

Na płycie pamiątkowej, w miejscu, gdzie trącano bojowników o wolność Ojczyznę. Wymyśle dnia wyświeconego zostaną w kilku kinach wileńskich filmy obojętne, połączone z prelekcjami. Wstęp bezpłatny.

Związek Strzelecki organizuje w dniu obchodu t. zw. Ognisko Strzeleckie na górze Zamkowej; jednocześnie nastąpi inauguracja Akademickiego Związku Strzeleckiego w Uniwersytecie. W uroczystości inauguracyjnej wezmą udział zaproszeni goście.

Radjostacja wileńska transmitować będzie przebieg uroczystości.

Do współpracy w organizacji obchodu zgłosiło się szereg organizacji i wielu przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego. Między innymi żywy udział bierze dyrekcja Teatrów Miejskich, Związek Literatów i t. d.

Mord w podziemiach stacji kolejowej

ZAGADKOWY WYPADEK W WOPAJEJWIE

WILNO. — W dniu wczorajszym wojewódzka policja śledcza otrzymała alarmującą wiadomość o zagadkowej zbrodni, jaką popełniono w Wopajewie.

Według pierwszych informacji, nadeszłych z miejsca, - wypadek przedstawia się następująco: w dniu 16 stycznia wieczorem jeden z kolejarzy zająwszy przypadkowo do piwnicy, położonej pod budynkiem stacyjnym, zauważył tam ku swemu przerażeniu jakiegoś mężczyznę, leżącego tuż przy piecyku żelaznym ustawionym dla ogrzewania podziemi. — Ubranie na nieznanym było objęte ogniem. W chwili przybycia na miejsce policjantów z pobliskiego posterunku i personelu kolejowego, ustalono natychmiast że nieznajomy nie żyje i że śmierć jego mimo częściowego zwęglenia nastąpiła z innych przyczyn.

Zmarły leżał w kałuży krwi, mając na ciele wyraźne ślady gwałtownej

domagając się pożywienia i gotowa jest na wszystko o dla zdobycia kawałka chleba. Karłowat. w Rosji ma taką cenę, jak talerz, że wielkość kawałek czekolady w Polsce. W końcu autor listu nadmieniam, że gdyby mógł zobaczyć się z rodziną, opowiedziałby więcej o stosunkach, panujących w ZSRR, ale przekonany jest iż nie wierzycieliby mu. Prosi aby pisał do niego o tem, o czem chce się dowiedzieć, a on im wszystko szczerze napisze.

Irzykowski Boya, tylko w imię popularności pisarskiej, w imię nagród, honorów i holdów. I dlatego jego książka pod pozorem zwalczania pewnej ideologii, jest właściwie wymierzona w człowieka, a skutkiem tego nie budzi zaufania. Jedną właśnie z załóg Boya jest ta, że nigdy nie walczył on z poszczególnymi ludźmi, a zawsze ze zjawiskami.

Jednakowoż książka Irzykowskiego zasługuje na przestudowanie nie ze względu na jej sensacyjność i nieco pamfletowy charakter (sensacyjność nauczył się Irzykowski od Boya). Zasięg na przeciętnie dla tej różnicy, którą Irzykowski usiłuje przeprowadzić pomiędzy sobą a Boyem: dwa na krawcach swych przeciwnie bogi — taki mniej więcej jest sens książki. Albowiem Boy, zdaniem swego krytyka, reprezentuje ten światopogląd, który należy nazwać kultem ułatwionego życia, Irzykowski zaś jest czcicielem życia skomplikowanego. Boy upraszcza życie, redukuje je, rozciąga praktycznie wszystkie zagadnienia, uczy łatwości i wygody. Irzykowski przeciwnie: filozofuje, szuka w życiu metafizyki, wskazuje na trudności, odśladnia mistyczną przepaść zagadnień. Boy, zdaniem Irzykowskiego, odczuwa człowieka od myślenia, Irzykowski, zdaniem Irzykowskiego, zmusza go wciąż do tego. Przeciwnością jest się niewątpliwie ciekawe. Kto ma rację? Aby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba przeczytać „Benjamin”.

Świat literacki Warszawy przygotowuje się do emocji: kto otrzyma w tym roku państwową nagrodę literacką? Wyimieniane są nazwiska: Dąbrowskiej za „Noce i dnie”, Kaden-Bandrowskiego za „Mateusza Bigdę”, Struga za „Złoty

Dyrektor poczt i telegrafów w Mandzurji, Fuziara w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że mowa państwa ma być połączenie pocztowe i telegraficzne z całym światem. Obecnie wszelka poczta europejska przychodzi do Mandzurji przez Rosję sowiecką. Korespondencja z markami pocztowymi mandzurskimi wysyłana jest do państwa europejskich i Ameryki. Trudności sprawiają stosunki pocztowe z Chinami, ponieważ stosunki pomiędzy obu państwami dotychczas nie zostały uregulowane. Chińskie poczty wymagają od adresatów, odbierających listy z Mandzurji podwójnej opłaty pocztowej.

Rząd zwrócił się do państwa związków pocztowych o przyjęcie poczt mandzurskiej do tego związku. Telegraficzne połączenie odbywa się za pomocą radia.

W pracy organizacyjnej poczta mandzurska napotyka na wielkie trudności u do tego, że niektóre rejon państwa odcinane są przez przeciwników dzisiejszego rządu i do tych rejonów poczta nie dochodzi. Połączenia pocztowe nie ma na wybrzeżu Amuru od Sachalinu do Bechastru na wschód i od Sachalinu do Mocho na zachód.

Szczególną uwagę zwraca się na rozwój poczt powiatowych. Obecnie funkcjonuje pięć linii powiatowych, które przewożą pocztę a w najbliższej przyszłości utworzone zostaną trzy nowe powiatowe linie pocztowe. Opracowany został projekt porozumienia z ZSSR w sprawie wybudowania transsyberyjskiej linii pocztowej, którą przewozić się będzie pocztę z Dalekiego Wschodu do Europy zachodniej. Według zapewnienia dyrektora Fuziara, plan ten uskuteczni będzie już w bieżącym roku.

Losowanie książeczek P.K.O.

Dnia 16 bm. odbyło się w PKO 27-me z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowej serii I-szej. Premje w wysokości zł. 1000 padły na następujące Nr. Nr. książeczek:

1705	2906	5007	7432	12146	15332	15966	17280
19032	19745	20574	20644	21118	21130	22496	
25764	26674	26754	28213	28608	29383	30056	
32555	33318	36617	38731	39499	39979	41370	
43992	45547	46551	46654	47111.			

Gdy nadeszła I-sza rata płatności i firma upomniała się o pieniądze — gwałt, awantura. Oszukani kmiotkowie oddali dobre nadyte wirówki, o placeniu słyszeli nie chcieli. Prokurator dowiedział się o całej historii, teraz pan Stefan będzie miał przykry proces. Taki to dziś handel.

CZY WIESZ, MATKO, ŻE NA TYFUS BRZUSZNY, CZERWONKĘ, OSPE, SZKARŁATYNĘ, DYFTERYJĘ, ODRE, KOKLUSZ, GORĄCZKĘ POŁOGOWĄ RAZEM UMIERA DWA RAZY MNIEJ OSOB, NIŻ NA JEDNĄ TYLKO GRUZLICĘ! CHRON SWĘ DZIECI PRZED TĄ PLAGĄ! POPIERAJ BUDOWĘ SANATORJUM DLA DZIECI GRUZLICZYCH!

Do
Zarządu Szkółek Drzew Owocowych
„Nacz.-Czarnockich”
pocztą Lachowitcze,
woj. Nowogródzkie
Z wielką przyjemnością niniejszem stwierdzamy, iż kilkutyśny transport drzew owocowych, które sprowadziliśmy do WPP. w sezonie jesiennym r. ub. najzupełniej nas zadowolili, również jak i naszych klientów, i został całkowicie rozprzedany. Sprawdzone drzewka były zdrowe, silne, nieforsowane, o prawidłowych koronach i obfitem ukorzenieniu. Wysokość ich ściśle odpowiadała normom, ustalonym dla drzew półpiętnych naszego kraju. Biorąc pod uwagę, że drzewka te są hodowane na trwałych podkładkach miejscowego pochodzenia, odpornych na mrozy, a pochodzących z dziczyń północno-wschodniej, mniemać należy, że zostaną one naleyście docenione i chętnie nabywane przez właścicieli sadów innych dzielnic Polski, co spowoduje naleyzyty rozwój tak wzorowo prowadzonych przez WPP. Szkółek „NACZ-CZARNOCKICH”.
Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy
Sp. z o. o.

Rzeczy luźne

ŻYCIE ULATWIONE I SKOMPLIKOWANE — UWIEŃCZYĆ CHOROMANSKIEGO. — DLACZEGO MAGISTRAT COFNAŁ? —

— Wszędzie nazywają go przemyłm — to ulubione warszawskie słówko jak by on jeden wysłał z publiczności na swój użytek. Zapytajcie gdziekolwiek kto jest przemyłm? — Odpowiedź: Boy! Uwielbia go towarzysza r. Budzińska-Tylika jako tego Prometeusza, który niemal wykrał niebu dla ziemian ogień miłości, przez to że wytrzebił go z następstw; uwielbia go niejedyn towarzyszy, przejęty nawrokiem ideologią Ziemiańskiej. Deputacja dzieci nienarodzonych przychodzi do niego z holdem i wdzięcznością, prowadzona przez wieszczkę Różowej Magji panią Pawlikowską - Jasnorzewską. Egerja boyizmu pani Krzywicka opowiada, jak to, gdy Boy wejdzie do Ziemiańskiej, czy kobiet tęsknie obracają się ku niemu... Polska zapachana jest jego książkami i ideami; młodzieńcze, który dawniej swej narzeczonej ofiarowywał książeczkę do nabożeństwa, kupuje jej teraz Boya; co trzeci literat - dziennikarz korzysta z każdej sposobności, aby o Boyu choćby w nawiasie mrugnąć okiem ku czytelnikom na znak, że także zna się na kulturze. Gdy Boy kichnie, Stonimski zaraz notuje to w swoich kronikach jako objawienie... Boyizm stał się nieznosny jak formalina, która wypląsa cholera, a potem jest gorsza od samej cholery. Dlatego też mu sze zająć się tym pisarzem, który po gładkiej drodze trafił pod strzechy.

Tak zaczyna swą najnowszą „sensacyjną”, dopiero co wydaną, jeszcze ciepłą książkę o Boyu Karol Irzykowski.

Książka nosi tytuł „Benjamin” i jest to nabycia we wszystkich księgarniach. Pierwsza w Polsce obszerna a wyczerpująca monografia o Boyu!

Irzykowski jest sprytny. Żadna z jego dotychczasowych książek nie miała popytu. Wszystkie „Walki o treść”, pisane wykrygowym językiem, butwieją na półkach księgarskich. A na Boyu można zrobić interes. Każda Krzywicka, Jasnorzewska, każda z Stonimski i co trzeci dziennikarz, mrugając okiem o Boyu, przeczyta oczywiście książkę Irzykowskiego. Ci, którzy nazywają Boya przemyłm, popieją również zapoznać się z książką, ale dlatego, że pisał ją Irzykowski, ale dlatego, że jest napisana o Boyu. Każdego zainteresuje, w jaki sposób Irzykowski wypełnia jeden z nakazów Boya: odbronną odbronną.

W książce Irzykowskiego Boy jest odbronnany. Cały „boyizm” to najazd barbarzyństwa duchowego, i w gruncie rzeczy Boy jako myśliciel i literat nie ma żadnego znaczenia. Nie warto o nim w ogóle pisać, gdyby nie ta okoliczność, że Boy stał się „zjawiskiem socjologicznym specjalnie polskiem”. I w imię naprawy i udoskonalenia życia społecznego - kulturalnego Polski występuje Irzykowski. To bardzo piękne, chwalebne i zaszczytne. Rola Katona, Skargi i Modrzewskiego.

Nie mam zamiaru występować w obronie Boya. Nie jestem jego ślepym wyznawcą. Zdaję sobie sprawę z wielu jego pomyłek, ale orientuję się jednocześnie w wielu jego zasługach. Nie jestem również wyznawcą Irzykowskiego: nie orientuję się w jego zasługach i nie zdaję sobie sprawy z jego pomyłek. Wiem tylko jedno: Irzykowski pisuje w „Robotnik” i jest socjalistą. Ale pisuje również chętnie we „Wiedomościach Literackich”, które zwalczą „Robotnik”, i w których stale pisuje Boy. Irzykowski jest tedy rozdwojony, niezharmonizowany duchowo, i dlatego też, po przeczytaniu jego książki, nasuwa się pytanie: dlaczego Irzykowski zwalcza Boya? Jeżeli Boya zwalcza Stanisław Cywiński, Stanisław Pigoń czy Adolf Nowaczyński - wszystko w porządku. Rozumiem to i szanuję. Ale dlaczego Irzykowski? Irzykowski oświadcza: dlatego, że Boy stał się szkodliwym zjawiskiem socjologicznym. Ale w innym miejscu pisze:

„Naturalnie, że Boy mnie irytuje jak nieznosny tenor, który zamaga życie siedziw, lubując się w swojej koloraturze... Widzę jednak uśmiechek wyższości, z jakim czytelnik filoboski czytałby moje rozważania; jemu się już zgóry wy daje, że jednym słowem: zazdrość! za wiść! roztrzęsienie znaczenie tych uwag... Uczu tych nie wypieram się, Zazdrość Boyowi tylko wpływu; nagród, honorów, holdów to już w bardzo małym stopniu; ale czego mu wcale nie zazdrość, — to jego licznych książek”. Wpływu więc zazdrości Irzykowski bardzo, honorów zaś i holdów w bardzo małym stopniu. Ale jednak trochę zazdrości! Tę zazdrość Irzykowski kochuje czytelnika i chce go sprowadzić na manowce: demaskuje się sam, aby nie być zdemaskowanym. I to autozdemaskowanie jest aktem obłudy. Nie w imię naprawy życia polskiego atakuje

Irzykowski Boya, tylko w imię popularności pisarskiej, w imię nagród, honorów i holdów. I dlatego jego książka pod pozorem zwalczania pewnej ideologii, jest właściwie wymierzona w człowieka, a skutkiem tego nie budzi zaufania. Jedną właśnie z załóg Boya jest ta, że nigdy nie walczył on z poszczególnymi ludźmi, a zawsze ze zjawiskami.

Jednakowoż książka Irzykowskiego zasługuje na przestudowanie nie ze względu na jej sensacyjność i nieco pamfletowy charakter (sensacyjność nauczył się Irzykowski od Boya). Zasięg na przeciętnie dla tej różnicy, którą Irzykowski usiłuje przeprowadzić pomiędzy sobą a Boyem: dwa na krawcach swych przeciwnie bogi — taki mniej więcej jest sens książki. Albowiem Boy, zdaniem swego krytyka, reprezentuje ten światopogląd, który należy nazwać kultem ułatwionego życia, Irzykowski zaś jest czcicielem życia skomplikowanego. Boy upraszcza życie, redukuje je, rozciąga praktycznie wszystkie zagadnienia, uczy łatwości i wygody. Irzykowski przeciwnie: filozofuje, szuka w życiu metafizyki, wskazuje na trudności, odśladnia mistyczną przepaść zagadnień. Boy, zdaniem Irzykowskiego, odczuwa człowieka od myślenia, Irzykowski, zdaniem Irzykowskiego, zmusza go wciąż do tego. Przeciwnością jest się niewątpliwie ciekawe. Kto ma rację? Aby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba przeczytać „Benjamin”.

Świat literacki Warszawy przygotowuje się do emocji: kto otrzyma w tym roku państwową nagrodę literacką? Wyimieniane są nazwiska: Dąbrowskiej za „Noce i dnie”, Kaden-Bandrowskiego za „Mateusza Bigdę”, Struga za „Złoty

krzyż... Ale utwór ten nie są zakończony: wszystkie trzy wymienione powieści, to początki wielkich, zapowiedzianych przez autorów, eposów. Tąd więc obdarzać nagrodą za dzieła niedoprowadzone do końca. A ktoś w Polsce poza tymi autorami ma dane do nagrody? Jakże wybrań z trudności i z konieczności przyznania nagrody? Nie można jej przecież skasować, jak to uczyniło Wilno, nie licząc się zgoła z tęsknotami i ambicjami wileńskich literatów.

Zdaje się, że sędziowie warszawscy znajdą wyjście i uwieńczenie młodego pisarza — Michała Choromańskiego. Jeśli tak się stanie, będziemy im gratulować szczęśliwego wyboru. Raz, że Choromański jest młody i potrzebuje pieniędzy. Drugie, że istotnie oślnął niezwykłym talentem, wspaniałą konstrukcją, przenikliwością analizy namietnością ludzkich i dziwnym darem przetwarzania artystycznego rzeczywistości — w swej nowej książce „Zazdrość i medycyna”. Dać mu nagrodę, to zamknąć usta wszystkim niezadowolonym: przeciwnie „Zazdrości i medycynie” nie można powiedzieć żadnych zarzutów; można się wyprowadzić obrażać na sposób oświeślenia, nie autora pewnych spraw życia, ale trzeba jednocześnie wzruszyć się aż do bólu nad beznamiętnym ludzkim cierpieniem, którego niewysychającym źródłem jest miłość i śmierć.

W Wilnie oczywiście byłoby trudniej z przyznaniem nagrody literackiej. Zakotłowałoby się momentalnie. Więc magistrat ją cofnął, i należy mu gratulować szczęśliwego wyjścia z sytuacji.

Choć z drugiej strony mogłby magistrat postąpić tak jak sąd konkursowy: Spiessa w Warszawie, składający się z

Kornela Makuszyńskiego, Mieczysława Cwiklińskiego i Karoliny Lubiejskiej. Za wsze szalony i zwarjowany z mokrą głową Kornel Makuszyński w towarzyszy dwóch czarujących artystek rozstrzygnąć sprawę salomonowym wyrokiem: rozdał piętnaście nagród odrazu. Pierwszą otrzymał p. Stefan Rydel z Krakowa za następujące syntetyczne dzieło: — Dentosan — dobroczyńca zębów!

Drugą p. Jerzy Rozwadowski za wiersz takiej treści:

Cheesz zgryb mieć jak perły?
Nie trudnego przecie.
Po to bowiem Dentosan
Istnieje na świecie.

Trzecią p. Stanisław Witowski również za wiersz:

Uśmiech ładny, usta świeże,
Bo Dentosan zębów strzeże.

I tam dalej — aż do piętnastego laureata. W ten sam sposób można rozstrzygnąć sprawę nagrody literackiej Wilna. Zebrać naszych poetów i poetki — ilu nas tam jest? piętnaście? dwudziestu? — podzielić te dwa tysiące na równe części, aby nikomu nie uchybić, i dać każdemu na pocieszenie po sto złotych. Na te ciężkie czasy dobre i to. Jedna tylko następcza się trudność. Kornel Makuszyński i dwie czarujące artystki, aby odznaczyć piętnaście, musieli przestudować 3282 nadesłane prace konkursowe. Co za lektura! Co za wysiłek! Magistrat musiałby uczynić to samo: przeczytać minimum 20 książek, jakieś kilkadziesiąt tysięcy. Co za lektura! Co za wysiłek! Teraz rozumiem, dlaczego magistrat skasował nagrodę literacką.

! Wysz.

KRONIKA

wileńska

SROGA
Dzień 18
K. i P. i
H. i
H. iWschód słońca g. 7,42
Zachód słońca g. 14,57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE:

Z DNIA 17-1 1933 R.
Ciśnienie średnie 764
Temperatura średnia — 16
Temperatura najwyższa — 12
Temperatura najniższa — 21
Opad: —
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja: stan stały
Uwagi: pogodnie

PROGNOZA P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Najpierw pogoda słoneczna o zachmurzeniu zmiennym, potem stopniowy wzrost zachmurzenia i możliwości opadów. Noc silny, dniem umiarkowany mroz. Stabe wiatry zmiennie.

NABOZENSTWA

— Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele ks. ks. Misjonarzy. We czwartek dnia 19 stycznia r. b. w kościele ks. Misjonarzy odbędzie się całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Suma będzie odpowiadająca o godz. 10, a niesporach po południu o godz. 5. — Na sumie i na niesporach będą wygłaszane nauki o Najśw. Sakramencie.

MIEJSKA

— POZYCZKI BUDOWLANE. Komitet Rozbudowy otrzymał powiadomienie ze w najbliższym czasie nastąpi urzędowe obniżenie oprocentowania pożyczek długoterminowych udzielonych z funduszy państwowych na budownictwo mieszkaniowe. Ponadto przedłożony ma zostać termin amortyzacji tych pożyczek.

— SA JUŻ ZASTĘPCY „ARBONÓW”. W związku z możliwością wycofania się „Arbonów” z terenu wileńskiego już obecnie wpływają do magistratu różne oferty w formie zapłaty, czy miasto nie zrehabilitowałoby „Arbonów” w kwestii obciążenia spłaty po T-wie M. i M. Kom. Autobusowych i zorganizowania w Wilnie bardziej sprawnej komunikacji autobusowej na warunkach podobnych jak dotychczas.

Z uwagi na potrzebę zlikwidowania umowy o może nastąpić w tych dniach magistrat nie zastanawiając się nad złożoną mu propozycją zachowując w tym wypadku całkowitą bezwzględność.

— REFORMA PODATKU OD SZYLÓW. Magistrat opracował nowe normy dla podatku od szylów i wyniesienie reklamowanych. Na przyszłość wysokość podatku będzie uzależniona od siły w jakiej dane przedsiębiorstwo znajduje się, bowiem miasto ma być podzielone na specjalne okręgi reklamowe. Sfery handlowe uzyskały projekt ten za bardzo celowy i dogodny dla zainteresowanych.

— SPRAWA B. KOMENDANTA STRAŻY. Kad dyscyplinarny przeciwko byłemu komendantowi straży ognicowej p. Walszki odbędzie się jeszcze w bież. miesiącu.

Daty jeszcze ściśle nie ustalono niemiecki skład sądu jest już znany. Wechodzą do niego pp. dr. Kucharski, Nagórski i Drzewicki. Akta sprawy wynoszą 14 stron maszynowego pisma.

— CZY MASKI STRAŻY OGNIOWEJ SĄ ODPOWIEDNIE. W związku z nadchodzącym sezonem przy ul. Młynowej 9 podczas którego uległo zatruciu 5 strażaków, prezydent miasta zalecił przeprowadzić dochodzenie w celu ustalenia wartości używanych masek gazowych i czy nie zaszyły w tym wypadku jakieś okazywania natury konstytucyjnej.

SKARBOWA

— ULGI PATENTOWE. Władze Skarbowe przyjmują podania od właścicieli zakładów przemysłowych (4 — 8 knt.) o ulgi patentowe. Zmniejszenie kategorii przedsięwzięcia nastąpi w razie stwierdzenia zatrudnienia bezrobotnych, których liczba wpłynęła na określenie opłaty patentowej.

ZEBRANIA I ODCZYT

— ODCZYT P. LORENTZA O BAZYLICE WILEŃSKIEJ. Staraniem Oddziału Kulturalno — Oświatowego przy Związku Inteligentów Wileńskich w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 27, konsensuator p. Lorentz wygłosi dnia 18-go stycznia b. r. o godz. 6-tej w lokalu Związku odczyt na temat „Bazylika Wileńska”. Wstęp dla członków Związku, ich rodzin i wprowadzonych gości bezpłatny.

— Doroczne walne zebranie Wil. T-wa Ginekologicznego odbędzie się 19 b. m. o godz. 20 w I terminie i o godz. 20 min. 30 w II terminie w lokalu Kliniki Polonijno — Ginekologicznej U.S.B. (Bogusławska 3) na porządku dziennym:

1) Sprawozdanie z działalności Tow. z r. 1932; 2) Wybory nowych władz Tow.; 3) Wolne wnioski;

Następnie odbędzie się posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Demonstracje; 2) Dr. G. Gordon: Krwawienie po okresie przekwitania z wyjątkiem krwawień wywołanych nowotworami złośliwymi; 3) Dr. W. Karnicki: Zaburzenie korelacji gruzy i choroby psychicznej jako czynnik w chorobach psychicznych (doniesienie tymczasowe).

— Komunikat Związku Pań Domu. — Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 19 b. m. we czwartek o godzinie 17 w sali Towarzystwa Kredytowego (Jagiellońska 14).

— Część I. Odczyt p. t. „Znaczenie nacierzy stwa dla kobiety” wygłosi prof. Wł. Jakowicki. Część II. Składownia herbaty celem zapoznania się członków między sobą i udzielania sobie wzajemnie rad i doświadczeń.

Wstęp dla członków bezpłatny, dla wprowadzonych gości 1 zł.

— Z Towarzystwa Krajoznawczego, Koło Miłośników Wilna i Wileńskiego Polskiego T-wa Krajoznawczego (oddział wileński) urządziła w czwartek dnia 19 b. m. o godz. 8 wieczór w lokalu Związku Zawodowego Literatów Polskich przy ul. Ostrobramskiej 9 zebranie dyskusyjne na temat upamiętnienia rocznicy przypadających na r. 1933 (300-lecie śmierci Łwa Sapiehy, 400-lecie urodzin Stefana Bato

Przed pogrzebem ś.p.

dyr. Stanisława Białasa
PREZESA ARCHIDIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOL. W WILNIE.

W dniu wczorajszym z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, w których ś. p. dyrektor Białas brał czynny udział. Zebranie zaszczylił swą obecnością Jego Eksceleńcja ksiądz biskup Kazimierz Micalewicz, który też przewodniczył zebraniu. Po odmówieniu krótkiej modlitwy i uroczystym zwołaniu przez powstańca omówiono szczegółowo pogrzeb.

Ustalono, że ekspozycja zwłok z mieszkania przy ul. Mickiewicza 37 w dniu dzisiejszym o godz. 5 po poł. poprowadzi JE. ksiądz biskup K. Michalewicz „około 1000” wygłosi ks. kan. Jan Kretowicz, nabożeństwo zaś żałobne w dniu jutrzejszym w kościele św. Jakóba odprawi o godz. 10 rano JE. ks. arcybiskup Romuald Jambrykowski, metropolita wileński, a okolicznościowe kazanie wygłosi ks. rektor Czesław Falkowski.

Na cmentarzu przemówienie wygłosi dyrektor Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej ks. Fr. Kalarski. Bezpośrednio po pogrzebie w sali Tow. Chrześcijańskiego Domu Ludowego (Metropolitańska 1) odbędzie się akademicka żałoba, poświęcona pamięci zmarłego. Wszystkie organizacje i instytucje społeczne, w których zmarły pracował, proszone są tą drogą o zgłoszenie ewentualnych przemówień swych przedstawicieli (Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej — Metropolitańska 1 tel. 7-53).

Na zebraniu wyłonił się projekt, żeby zamiast wieńców na trumnę zmarłego przagnąć uczcić w ten sposób pamięć ś. p. dyr. Stanisława Białasa raczej składali ofiary na cele społeczne.

Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego którego długoletnim dyrektorem był ś. p. Stanisław Białas, przesłało do dyspozycji Archidiecezjalnego Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas” 50 zł. zamiast wieńca na trumnę zmarłego.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Katolicki Związek Polek Archidiecezji wileńskiej, Katolicki Związek Mężczyzn Archidiecezji wileńskiej, Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie, Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas” zamiast wieńca na trumnę ś. p. prezesa Stanisława Białasa składają do dyspozycji Komitetu Ratowania Bazyliki 75 zł.

— Katolicki Związek Polek Archidiecezji Wileńskiej składa się ze wszystkich Stowarzyszeń smutną wiadomością o śmierci ś. p. dyr. Stanisława Białasa — prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie wyzywa wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w smutnych uroczystościach pogrzebowych.

— Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas” w związku ze śmiercią niedziałającej pamięci prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej p. dyr. Stanisława Białasa zaprasza wszystkich członków parafialnych wydziałów „Caritas” do wzięcia udziału w smutnych obrządkach pogrzebowych.

— Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie wyzywa szanowne patronaty i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej miasta Wilna do wzięcia udziału w smutnym obrządku pogrzebowym ś. p. dyr. Stanisława Białasa — prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

— Katolicki Związek Mężczyzn Archidiecezji Wileńskiej wyzywa członków Stowarzyszeń Mężczyzn Katolickich miasta Wilna do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Stanisława Białasa — prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Serca na rozdrożu
CASINO — 10% dla mnie!
PAN — Czemp.
LUX — Cud wilków.
HELIOS — Rasputin
ADRIA — Szary dom.

HOLLYWOOD — Szanghaj — Express
SWIATOWID — Na zachodzie bez zmian.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Cieżko pokąsana przez psa. — Zamieszkała przy ul. Skopówka 1 handlarzka 49 l. Z. Krzemiska przechodząc przez podwórko została napadnięta przez psa, który ją dotknął i pokąsał, za poszwankowaną musiano odwieźć do szpitala żydowskiego.

— Oblawa. — Z okazji dnia targowego podczas obławy na rynkach policja zatrzymała kilku złodziei w tem dawno poszukiwanego kieszonkowca S. Stejgmana.

— SŁUŻĄCA ZŁODZIEJKA. Namiot Zelik (Szopena 5) doniósł policji o systematycznej kradzieży z jego mieszkania różnej garderoby męskiej i damskiej oraz bielizny. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosiła 200 złotych. Ustalono, że kradzieży tych dokonywała służąca Namiota Zelika — Stoma Olga (Lwowska 11). Podczas rewizji znaleziono u niej część skradzionych rzeczy i zwrócono poszkodowanemu. Nieuczciwą służącą zatrzymano.

— ZATRZYMANIE ZŁODZIEJA. Zatrzymany został Durycki Edward (zaufek Warszawski 9), winny — jak ustalili przez prowadzone dochodzenia — kradzieży 2 walizek, garderoby, bielizny, i aparatu fotograficznego (łączna wartość skradzionych rzeczy wynosiła 850 zł.) z mieszkania Tatowilla Juliana (Mostowa 7), o czem w swoim czasie donosiliśmy. Część skradzionych rzeczy znaleziono przy Duryckim.

— o —

Ofiary

Zamiaszt złożyć wieńca na grób byłego dyrektora oddziału, ś. p. Stanisława Białasa, — Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego Koo w Wilnie przekazało bezpośrednio 100 na Herbaciarnię dla bezrobotnej inteligencji i 50 tow. „Caritas”.

Dla uczczenia pamięci dra Marjana Moszyńskiego zamiaszt kwiatów na trumnę na schronisko nieuleczalnie chorych dr. ośtwa Halicy składają 5 zł.

Bezimiennie dla najbardziej potrzebujących 5 zł.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUŹLICY! WYOBRAZ SOBIE OGROM TĘ KŁĘSI! I POPIERAJ WALKĘ Z NIĄ. KUPUJCE NĄLEPKI PRZECIWRUŻLICZĄ! POPIERAJCE BUDOWE SANATORJUM POD WILNEM.



Stanisław Białas

em. Dyrektor Banku Polskiego w Wilnie,
Prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, wiceprezes Kom. Woj. Wil. L. O. P. P., prezes Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych, prezes Wil. Kom. do Zwalczenia Rak, członek Zarządu wielu innych Stowarzyszeń Społecznych

po krótkich i ciężkich cierpieniach i opróżniony św. Sakramentami zmarł dnia 16 stycznia 1933 roku.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby ul. A. Mickiewicza 37 do kościoła św. J. koba nastąpi we środę dnia 18 b. m. o godzinie 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek dn. 19 b. m. o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz św. św. Piotra i Pawła na Antokolu.

O cmem zaświada i w smutku pogrzebi

ŻONA I SYN.



Stanisław Białas

Członek Komisji Rewizyjnej Wileńskiego Banku Ziemskiego

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 16 stycznia 1933 r.

O cmem zaświada
WILEŃSKI BANK ZIEMSKI



STANISŁAW BIAŁAS

Długoletni Prezes, ostatnio Wiceprezes Komitetu Wojew. Wileńskiego L. O. P. P.

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 16 stycznia 1933 r.

O cmem zaświada

Zarząd Komitetu Woj. Wileńskiego L. O. P. P.



STANISŁAW BIAŁAS

Prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 16 stycznia 1933 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby ul. Mickiewicza 37 do kościoła św. Jakóba nastąpi we środę dn. 18 b. m. o godz. 5 po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek dn. 19 b. m. o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła na Antokolu.

O powyższym zaświada: Rada Nadzorcza i Zarząd Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie oraz Rada Naukowa i Dyrekcja Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie.

SPORT

PROJEKT WILEŃSKIEJ REORGANIZACJI LIGI

Wileński Okr. Z. P. Piłki Nożnej opracował i wysłał w dniu wczorajszym wniosek, na Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. w sprawie reorganizacji Ligi.

Oto jak wygląda ten wniosek: „Liga składa się z dwóch obwodów, — północny i południowy, każdy zaś obwód liczyć będzie 8 klubów; które rozgrywać mistrzostwa w swych obwodach, systemem punktowym.

Powiększenie Ligi nastąpi przez włączenie do nich finalistów mistrzostw klasy „A” PZPN z roku 1932.

Do północnego obwodu należą: Poznań, Łódź, Warszawa, Pomorze, Wilno, Białystok; Polesie; przyczem WKS 22 p. p. włącza się do obwodu północnego.

Do południowego obwodu należą: Śląsk, Kraków, Lwów, Kielce, Lublin i Włocław.

Pierwsze kluby każdego obwodu rozgrywać ze sobą systemem ligowym finał o tytuł mistrza PZPN.

Ostatni klub każdego obwodu spada do klasy „A” na miejsce zaś jego do Ligi wchodzi mistrz klasy „A” danego obwodu.

Mistrzostwa klasy „A” rozgrywane będą w dwóch rundach, również według podziału na obwód północny i obwód południowy, jak w Lidze.

Propozycję skład Ligi:

1) Obwód północny: Legia, Warszawianka, Polonia, (Warszawa), Warta, Legia (Poznań), L. K. S. 22 p. p. i i p. p. Leg. 2) Obwód południowy: Oracovia, Włocław, Garbarnia, Ruch, Czarni, Pogon, Podgórze i Polonia. (Przemysł).

Pod wnioskiem tym niewątpliwie podpisze się chętnie każdy wileńczyk, gdyż przyjęcie wniosku przez Walne Zgromadzenie PZPN-u oznaczałoby włączenie Wilna w orbitę wielkiego świata piłkarskiego Polski, a pozatem ten system rozgrywek ożywiłby wszystkie okręgi słabsze. (t.)

POPIERAJCE L.O.P.P.J



Stanisław Białas

Założyciel i Członek Zarządu Rady Opiekunów Kresowej Zmarł dn. 16 stycznia 1933 r.

Z grona działaczy społecznych był człowiekiem, który zjednał znaczne i głęboką życzliwość otoczenia swym wielkim sercem, pracowitością i umiłowaniem sprawy oświaty ludności kresowej w domach ludowych.

Rzecz nie na tym polegała, że w wieloletniej działalności, którą tak szczerze umiłowal — zapewnimy, iż pamięć o Nim zawsze będzie przyświecała w pracach naszych

Rada Opiekunów Kresowa



STANISŁAW BIAŁAS

Członek Rady Centrali Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie oraz Wiceprezes Rady Wileńskiego Oddziału Zw. Spółdz. Polskich po krótkich cierpieniach zmarł dnia 16 stycznia 1933 r.

Dotknięci tą bolesną stratą przylgamy się do orszaku najbliższych ś. p. Zmarłego i przyjać jego pogrzebów w smutku.

Związek Spółdzielni Polskich

Warszawa — Wilno 17 stycznia 1933 r.



D-r MARJAN MOSZYŃSKI

Organizator i b. Naczelnny Chirurg Szpitala Kolejowego w Wilnie

zakończył życie dnia 16-go stycznia 1933 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Garbarskiej Nr. 3/5 nastąpi we środę dnia 18 b. m. o godzinie 18-ej (6 wiecz.) do kościoła św. Ducha.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we czwartek 19-go o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O cmem zaświada i w smutku pogrzebi

Kolejdy i Personel Szpita. Kolejowego w Wilnie.

